

# Young Igi, Normalność

Dostaję miłość w każdym mieście  
Jakbym widział na początku, to powiedziałbym "nareszcie", ej  
Powiedziałbym "nareszcie", ej  
Teraz w każdym mieście nucą sobie "Bestię"  
Ale również w każdym mieście są brednie o mnie  
Igi to młody chłopak, bez obaw  
Nie żegnam po koncercie się, mówię "do zoba"

Nie czaję połowy trendów w Polsce  
Liczę, że moi fani tego nie czają też  
Liczę, że moi fani rozumieją mnie też  
Że nie tylko ja czuję się tutaj jak zwierz  
Od numerów, w których nie mogę się odnaleźć  
Do numerów, których nie mogę znieść  
Jak masz tak samo jak ja, to znaczy, że masz talent  
Jebać promowanie bólu, chcę promować śmiech  
Jebać promowanie normalności  
Nie jestem normalny od mych włosów, aż po zwrotki  
Miałem problemy w szkole, brak mi w przedsiębiorczości  
Dla polskiej normalności, brak litości  
Czy chcesz czuć życia smak, czy do niego strach?  
Tankuję do pełna bak, jadę z tym ot tak  
Nie chcę, by normalność mi zjadła czas  
Uśmiecham się szczerze, bo wiem że

Dostaję miłość w każdym mieście  
Jakbym widział na początku, to powiedziałbym "nareszcie", ej  
Powiedziałbym "nareszcie", ej  
Teraz w każdym mieście nucą sobie "Bestię"  
Ale również w każdym mieście są brednie o mnie  
Igi to młody chłopak, bez obaw  
Nie żegnam po koncercie się, mówię "do zoba"

Nie chcę być jeden rok w pierwszym, wolę dziesięć w drugim  
Nie jestem taki, jak ty, wolę nie być głupi  
Nie mów, że coś robię źle, gram - palę dobre sztuki  
Nie mów, że coś robię źle, jak wciąż mi chodzi Booking, ej  
I odwiedzam drogi butki, same projektanckie prezenty dla ludzi  
Mych ludzi, na koncercie taki tłum, że się w nim zgubisz  
Moshpit, przyjmij to do wiadomości  
W tłumie mych fanów nie napotkasz normalności  
Każdy to czai, każdy wrzuca to na nośnik  
Każdy w tym tłumie daje upust swoje złości  
Nie daję wywiadów, bo jestem antysocjalny  
Nie daję ci powodów, byś mówił o mnie normalny  
Bo nie jestem, uszanuj moją przestrzeń  
Porzuciłem normalność bez westchnień

Dostaję miłość w każdym mieście  
Jakbym widział na początku, to powiedziałbym "nareszcie"  
Powiedziałbym "nareszcie", ej  
Teraz w każdym mieście nucą sobie "Bestię"  
Ale również w każdym mieście są brednie o mnie  
Igi to młody chłopak, bez obaw  
Nie żegnam po koncercie się, mówię "do zoba"